

665 Zofia Modrzewska



ZMARLA Zofia Modrzewska. Polska kultura teatralna utraciła utalentowaną znawczynię sztuki, świetnego pedagoga, reżysera, który przez lata przemieniał teksty autorskie we wspaniałe widowiska teatralne. Żaloba po wybitnej aktorce i reżyserze okryła również lubelski teatr. To przecież zanim zamieszkała w Domu dla Zasiłuszonych Artystów w Skolimowie przez lata pracowała w Lublinie zdobywając pełne uznanie widzów, kolegów w teatrze, współrealizatorów przedstawień.

Teatru uczyła się Zofia Modrzewska u wielkiego Ludwika Solskiego. Uczęszczała na zajęcia w szkole prof. Fabre'a w Wiedniu, gdzie uczyła się plastyki i kompozycji plastycznej. Była żoną Leona Schillera, który kierował Teatrem Polskim w Warszawie, później pracowała pod kierunkiem Szyfmana,

następnie w truszcie teatralnym znanego filmowego aktora Ryszarda Ordyńskiego i w REDUCIE Juliusza Osterwy. Karierę teatralną zaczynała jako aktorka. Jej partnerami byli wybitni aktorzy scen polskich okresu przedwojennego. Od 1931 r. zaczęła pracę reżyserką. Po wojnie przed przyjazdem do Lublina pracowała w Bydgoszczy i Łodzi. W Lublinie zadebiutowała w 1948 r. wystawiając sztukę Priestley'a PAN INSPEKTOR PRZYSZEDŁ. Gdy w 1967 r. Zofia Modrzewska obchodziła jubileusz 50-lecia pracy artystycznej, dokonano podsumowania Jej reżyserckiego dorobku w Lublinie. Okazało się, że wystawiła i reżyserowała tu 34 sztuki. Ta jubileuszową był KOWAL, PIENIĄDZE I GWIAZDY Jerzego Szaniawskiego. Jak poprzednie również sztuka Szaniawskiego stanowiła w dorobku reżyserkim Zofii Modrzewskiej sukces. Miłośnicy sztuki teatralnej w Lublinie dobrze pamiętają Jej realizacje, z których warto choćby wspomnieć: POSKROMIENIE ZŁOŚNICY Szekspira, OBRONA KSANTYPY Morstina, SKAPCA Moliere'a, LATO W NOHANT Iwaszkiewicza, NIEMCÓW Kruczkowskiego, BALLADYNE Słowackiego, POEMAT PEDAGOGICZNY Makarenki, NIE IGRA SIĘ Z MIŁOŚCIĄ Musseta, DOM BERNARDY ALBA Lorci, WESELE Wyspiańskiego (1964).

Ludzie sceny cenili w Zofii Modrzewskiej Jej pracowitość, znajomość spraw teatru i dramatu, przyjaźń wobec aktorów i kolegów, kulturę osobistą, olbrzymią wrażliwość. Jako pedagog wartości te przekazywała młodzieży teatralnej. Na pewno kielkują one w życiu i pracy młodszych.